



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Pielgrzymowanie - nowa forma integracji środowiska bibliotekarskiego

Author: Bogumiła Warząchowska

Citation style: Warząchowska Bogumiła. (2003). Pielgrzymowanie - nowa forma integracji środowiska bibliotekarskiego. "Biuletyn EBIB" (Nr 7, (2003)).



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Bogumiła Warząchowska
Uniwersytet Śląski
Biblioteka Teologiczna

Pielgrzymowanie - nowa forma integracji środowiska bibliotekarskiego

Integracja środowisk pracy jest jednym z zagadnień, które w ostatnim czasie przyciągają uwagę specjalistów różnych dziedzin. Poświęca się mu badania, dyskusje i konferencje, analizuje sposoby i formy współpracy.

Bibliotekarze - środowisko jednorodne, chociaż rozproszone w różnych typach bibliotek. Czy jest miejsce i czas żeby się zintegrować, żeby zaistnieć jako jedna znacząca grupa społeczna?

W maju minęło sześć lat od powołania duszpasterstwa bibliotekarzy. Istniejące od kilku lat duszpasterstwo skupia bibliotekarzy ze wszystkich typów bibliotek począwszy od parafialnych, szkolnych, pedagogicznych, publicznych, miejskich i gminnych poprzez branżowe i specjalistyczne aż po uczelniane wszystkich typów. Tworzy środowisko ponad wszelkimi podziałami i uprzedzeniami. Jednym z głównych celów duszpasterstwa, oprócz wymiany doświadczeń i współpracy zawodowej jest integracja dość mocno rozproszonego środowiska. Rozproszenie to wynika z różnorodnych zadań, jakie wykonują bibliotekarze w swoich macierzystych instytucjach i obowiązków, którym muszą sprostać w lokalnych środowiskach.

W ramach istniejących już duszpasterstw i tych, którzy przymierzają się do powołania na własnym terenie podobnych grup, bibliotekarze spotykają się coraz częściej w ciągu roku. Okazji do spotkań jest wiele, chociażby świętowanie Dnia Bibliotekarza, spotkania opłatkowo - kolędowe, pielgrzymowanie do kościołów pod wezwaniem św. Wawrzyńca - patrona bibliotekarzy i oczywiście doroczna pielgrzymka na Jasną Górę

Jak co roku, tak i w 2003, podążyli bibliotekarze z całej Polski do Czarnej Madonny (tym razem 18 maja w dniu urodzin Ojca Świętego) w ramach VI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Duszpasterstwa Bibliotekarzy. Grupa, która przybyła na Jasną Górę była dość liczna. Pokazną i strukturalnie zorganizowaną wspólnotę stanowili bibliotekarze z Archidiecezji Katowickiej i Gdańskiej, którzy kolejny już raz pielgrzymowali ze swoimi duszpasterzami. Pozostałe regiony Polski reprezentowali indywidualni pracownicy wszelkich typów bibliotek - znacząco zasilając spotkanie.

Informacja o mającej się odbyć pielgrzymce zamieszczona została tylko w Poradniku Bibliotekarza, a ten, jak wiemy adresowany jest głównie do bibliotekarzy bibliotek publicznych i szkolnych. Pozostałe grupy bibliotekarzy nie zatroszczyły się zbytnio o poinformowanie swoich członków. Mimo tak słabego przepływu informacji na frekwencję nie narzekano, o czym świadczyła wypełniona podczas mszy Kaplica Najświętszej Marii Panny.

Duszpasterz bibliotekarzy archidiecezji katowickiej ks. dr Henryk Olszar - pracownik naukowy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego - wygłosił homilię w duchu "ora et labora". Po ciepłych i serdecznych słowach powitania przywołał fragment z książki A. de St. Exupery *Małego Księcia*. Bohater opowiadania spotyka na jakimś odludziu kwiat i

pyta *Gdzie są ludzie? Ludzie? Nigdy nie wiadomo, gdzie można ich znaleźć. Wiatr nimi miota. Nie mają korzeni i to im bardzo przeszkadza.* Faktycznie ludzie rozpędzeni i zagonieni są także w jakiś sposób zagubieni, zagubieni dla siebie nawzajem i dla siebie samych. Nie są zakorzenieni w domu i coraz rzadziej i trudniej jest im spotkać się w domu, mijają się z najbliższymi. A może zakorzenili się w pracy? Spędzają tam przecież od kilku - a teraz coraz częściej się zdarza - kilkunastu godzin.

Ważnym czynnikiem umacniającym jedność zespołu wszystkich pracowników w bibliotece jest wzajemna współpraca, właściwie pojęta demokratyzacja i zarządzanie instytucją. Chodzi nie tylko o wspólne omawianie zadań i problemów, ale zapewnienie wszystkim pracownikom równego dostępu do bieżącej informacji zawodowej, związanej z lepszym funkcjonowaniem biblioteki w środowisku któremu służy.

Czynności bibliotekarzy są najczęściej postrzegane jako usługowe, a to znaczyłoby ciągły i nieustanny kontakt z drugim człowiekiem. Na ile ten kontakt jest trwały, serdeczny i twórczy? Spotkania jasnogórskie zacieśniają więzi między ludźmi i między bibliotekami. Integrują tych, którzy często utracili korzenie w domu, a te w pracy nie zawsze dają im właściwe poczucie bezpieczeństwa. Tu u stóp Czarnej Madonny czują się bezpiecznie. W dalszej części homilii słyszeliśmy *Z wielką przyjemnością pielgrzymuję z Wami do Częstochowy i obserwując Was widzę, że Wy bez książek już nie potraficie żyć, że książki przenikają Was do głębi, łączą się z Wami żywą i serdeczną zażyłością.* Z kolejnego fragmentu homilii dowiadujemy się, że książki są jak ludzie - ich wartości niepodobna rozeznaczyć po stroju. Następnie ks. dr Henryk Olszar przywołuje wypowiedź dyrektora Biblioteki Śląskiej prof. Jana Malickiego - *Wielkich odkryć, wielkich prac nie byłoby bez gestu podania książki przez bibliotekarzy.* Kończąc homilię podkreśla słowa Ojca Pio, że *w książkach szukamy Boga, a w modlitwie Go odnajdujemy.* Po tak metaforycznym i refleksyjnym kazaniu w którym został doceniony i dostrzeżony każdy bibliotekarz, zauważony trud i wysiłek nie zawsze wdzięcznej pracy łatwiej o wewnętrzną harmonię i pozytywną integrację środowiska.

Bezpośrednio po mszy św. pokrzepieni słowami homilii udaliśmy się do Kaplicy ks. Kordeckiego, gdzie przewidziano spotkanie bibliotekarzy z całego kraju. Nie trudno było zauważyć, że z każdym rokiem przybywa nas coraz więcej. Na Jasną Górę przybywają nie tylko praktycy zawodu, wielu z nich to pracownicy Instytutów Bibliotekoznawstwa i studenci - przyszli bibliotekarze. Integracja następuje na wielu poziomach i temu pielgrzymka ma służyć.

Spotkanie zostało uświetnione występem Chóru Akademickiego TOTA ANIMA Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hłonda w Mysłowicach pod dyrekcją Jolanty Woszczyckiej-Kempny. Koncert zatytułowany Wszystkie ma swój czas - (fragmenty) według Księgi Eklezjasty w tłumaczeniu Czesława Miłosza połączony ze śpiewem solowym w wykonaniu Jolanty Dańczyk - solistki Opery Śląskiej w Bytomiu i recytacją Bernarda Krawczyka - aktora Teatru Śląskiego im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Słowa uznania należą się organizatorom, za przygotowanie całego przedsięwzięcia i troskę o duchowy rozwój współpracowników.

Po koncercie nadszedł czas na krótkie przedstawienie się i zaprezentowanie swoich środowisk oraz plany na przyszłość. Poznańska grupa bibliotekarzy zapraszała na dni skupienia 12-13 września 2003 roku do Kórnika połączone ze zwiedzaniem zbiorów Biblioteki PAN oraz wysłuchaniem koncertu w wykonaniu Chóru Poznańskich Słowików pod dyrekcją Stefana Stuligrosza.

Dyrektor Biblioteki Śląskiej prof. Jan Malicki proponował za rok zwiedzania własnej księżnicy i pielgrzymki do Sanktuarium Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej w Piekarach. Były również propozycje do zorganizowania święta patronalnego w dniu 10 sierpnia w uroczystość św. Wawrzyńca. Inne pomysły - bardziej kulturalowe oscylowały wokół wzmocnienia spotkań referatem, komunikatem bądź doniesieniem, nadając całemu przedsięwzięciu charakter przygotowanej dyskusji panelowej. To tylko część planów, która została głośno wyrażona. Pozostałe jeszcze nie zwerbalizowane będą przenikać do naszych środowisk, a o efektach usłyszymy znowu za rok w kolejnej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Bibliotekarzy. Zapraszamy do udziału tych wszystkich, którzy czują się bibliotekarzami.